

Zobaczcie sami:

1 uchwalona opłata wodna 20 zł pomimo tego, że wodociąg nie funkcjonuje - kpina!

2 Zmuszenie do pokrywania kosztów funkcjonowania wodociągu (uiszczanie opłaty wodnej) działkowców którzy nie będą przyłączeni do sieci wodociągowej - kpina!!!

3 Według preliminarza Zarząd planuje wydać w 2024 roku kwotę 1000 zł za zużycie wody. Na naszym ROD mamy ponad 300 działek. Uogólniając 300 x 20 zł (opłata wodna) daje wynik 6000 zł - co z pozostałymi 5000 zł zrobi zarząd???

4 Brak możliwości zamontowania licznika wodomierza wewnątrz budynku/altany - kpina!!!

5 Planowanie odbioru instalacji wodociągowej pomimo rażących błędów/braku wody/braku przyłączy - kpina!!!

Powyższe to tylko niektóre elementy tego reżimu i tego co wyprawia z nami Zarząd. Jak nie wiadomo o co chodzi to chodzi o...?

Zgodnie z preliminarzem na 2024 rok Zarząd wyda 55 tys na świadczenia pieniężne i prawie drugie tyle na nagrody/premie. A może by tak zrobić funkcje prezesa i pozostałych członków Zarządu funkcja stricte społeczną/charytatywną bez pobierania za pełnioną funkcję jakiegokolwiek wynagrodzenia?

Jest wiele tematów które były zgłaszane, którymi trzeba byłoby się zająć na naszym ogrodzie ale osoby odpowiedzialne mają to w nosie. Nawet nie odpisują na zgłoszenia/prośby/pytania. Tak Nas wszystkich traktują. Zarząd robi sobie co chce i nie ponosi za to żadnej odpowiedzialności. Są "panami na włościach" i im wolno wszystko. A Ty działkowcu co możesz? Możesz zadać pytanie ale nie uzyskasz odpowiedzi i co możesz zrobić? Nic bo Zarząd może Tobie nie odpowiedzieć. Ale jak Ty spóźnisz się z płatnością za prąd to chwila moment masz odcięty a jak chcesz mieć przyłączony z powrotem to musisz ładnie poprosić i zapłacić 100 zł. Jak Ty działkowcu nie zrobisz natychmiast czegoś czego oczekuje od Ciebie Zarząd to natychmiast jesteś obarczany karami finansowymi i innymi restrykcjami. Ale Zarząd nie ponosi żadnej odpowiedzialności za to co robi. Czy jest to dobre dla Nas i dla Naszego ogrodu? Niech każdy sam sobie odpowie na to pytanie.

Zobaczcie na preliminarz na 2024 rok. Nasze pieniądze zostaną wydane m.in. na "materiały eksploatacyjne-remontowe" w kwocie 15 tys. zł oraz na "wyposażenie" 7 tys. zł. Nikt nie wyjaśnił co to są za materiały, jakie itp. nikt z Nami działkowcami się nie rozlicza, nikt nie pokazuje nam rachunków faktur, rzeczywistego funkcjonowania ogrodu. Nikt nie przedstawia jakie rzeczywiste zyski uzyskał nas ogród chociażby z organizacji imprez okolicznościowych a których jest nie mało na Naszej świetlicy. Co się dzieje z pieniędzmi które ROD uzyskuje z wynajmowania świetlicy? Imprezy odbywają się średnio dwa razy w miesiącu a koszt wynajmu nie wynosi zapewne 100 zł. Niech ktoś mądry mi to wykasni bo tego nie pojmuję. Tak samo jak nie pojmuję tego dlaczego mamy płacić za tzw

funkcjonowanie świetlicy tj. zużycie energii, wywóz nieczystości, opłata za zużycie wody, opał itp. Czy te koszty nie mogłyby być rozplanowane w taki sposób aby były pokrywane z chociażby pieniędzy uzyskanych z wynajmu sali?

Wiecie co mnie jeszcze zastanawia? W preliminarzu zaplanowane są wydatki na tzw "koszty pocztowe" 2500 zł. Dlaczego więc gdy otrzymuje się pismo z Zarządu działkowiec obciążany jest dodatkowo kosztami wysłania i sporządzenia pisma? Czy to nie pobieranie podwójnej opłaty przez Zarząd?

A co z alejkami? Miały być równane, płacimy rocznie pieniądze na remont alejek i jaki jest ich stan? Wykonawca zobowiązał się do wyrównania alejek i przywrócenia ich stanu sprzed wykopów- taka była mowa. O ile główne aleje A i B zostały jakoś tam wyrównane (ale nie utwardzone) to co z bocznymi alejkami? Nikt nie kiwnął palcem ani Zarząd ani wykonawca. Alejki boczne zostały pominięte. Często na alejkach bocznych była wysiana trawa - zgodnie z umową wykonawca powinien przywrócić stan alejek czyli m.in. dokonać wysiewu trawy tam gdzie ona była zanim dokonano wykopów. A teraz będą rosły chwasty.

Czy naprawdę nie ma sposobu żeby odwołać obecny Zarząd/ pociągnąć ich do odpowiedzialności (karnej/finansowej) i nie ma osoby która zajęłaby się zarządzaniem naszym ROD zgodnie z wolą i dla dobra całej wspólnoty?

Pozdrawiam